

Mieszkańcy Wiślicy mają własną kaplicę

Data publikacji: 27.08.2004 0:00

□

22 sierpnia 2004 r. biskup diecezji bielsko-żywieckiej Tadeusz Rakoczy poświęcił w Wiślicy kaplicę pod wezwaniem Bożego Miłosierdzia. Świątynia powstawała sześć lat, a do jej budowy użyto m.in. elementów papieskiego ołtarza, który w 1995 r. stanął na skoczowskiej Kaplicówce. W niedzielnej ceremonii obok licznie przybyłych wiernych, duchowieństwa i przedstawicieli władz samorządowych wziął udział także Andrzej Czyż, emerytowany proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Skoczowie.

Wierni z Wiślicy zabiegali o własną kaplicę od lat. Projekt stał się realny, kiedy 22 maja 1995 r. podczas mszy św. na skoczowskiej Kaplicówce papież Jan Paweł II poświęcił kamień węgielny pod świątynię.

- *Wtedy jeszcze nie wiedziałem jednak, kiedy to nasze zamierzenie zostanie zrealizowane. Papieskiego ołtarza nie można było przecież przenieść do Wiślicy* - mówił w niedzielę ks. prałat **Alojzy Zuber**. Proboszcz skoczowskiej parafii św. Piotra i Pawła przypomniał dzieje budowy świątyni. Stała ona na dawnym boisku piłkarskim. Biskup T. Rakoczy poświęcił plac w czerwcu 1998 r. W sierpniu tego samego roku pojawiła się tam pierwsza koparka. - *A polem był wielki trud budowy i radość pierwszej mszy .św w Boże Narodzenie 1999 roku. Pamiętam, że jeszcze hulał wiatr, ale coś to znaczyło wobec radości, jaką wówczas przeżywaliśmy* - mówił ks. prałat A. Zuber.

Kaplicę Bożego Miłosierdzia zaprojektowali architekci **Ludwik Herok** i **Alojzy Wróblewski**. Wyglądem przypomina ona papieski ołtarz. Również krzyż misyjny stojący dziś przed świątynią jest jednym z trzech, które w maju 1995 r. znajdowały się na ołtarzu na Kaplicówce, Nic więc dziwnego, że biskup T. Rakoczy mówił, że nowa świątynia jest nic tylko świadectwem wiary miejscowych wiernych, ale stanie się także pamiątką przypominającą przyszłym pokoleniom historyczną pielgrzymkę Ojca Świętego do Skoczowa.

□

[zobacz fotoreportaż z budowy](#)